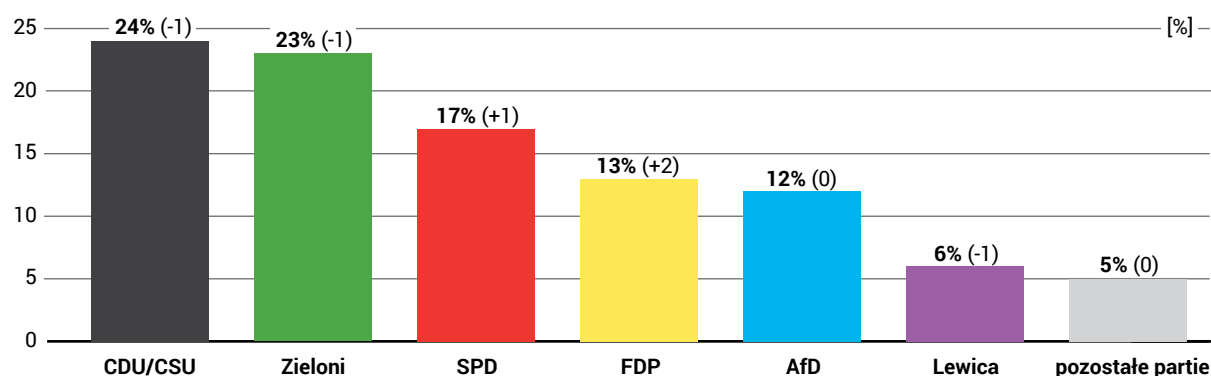




Wybory w Saksonii-Anhalt | Zieloni pod lupą Rezygnacja minister ds. rodziny | Debata o „zakazie” lotów krótkodystansowych

SONDAŻE

Wykres 1. Poparcie dla partii politycznych

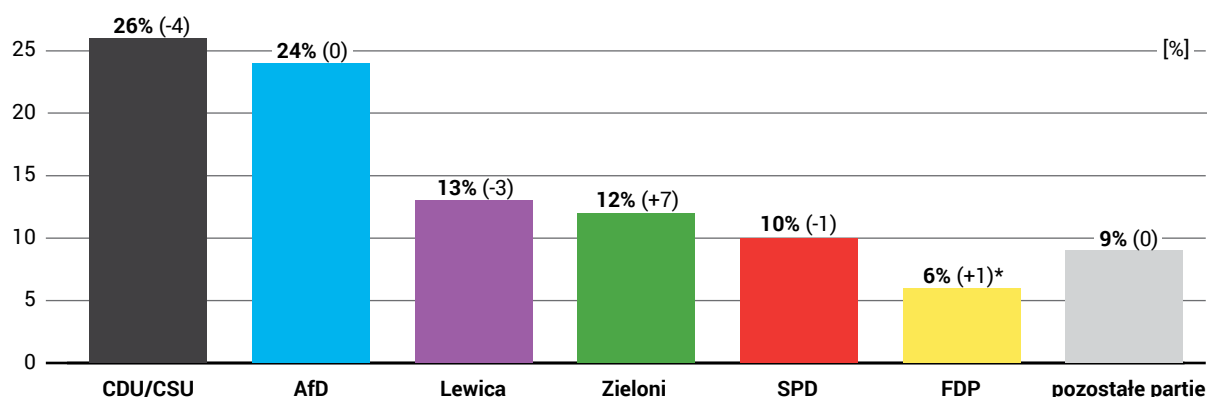


Źródło: badanie ośrodka INSA z 23 maja br.

- Nastąpiło wyhamowanie trendu zwykłego poparcia dla Zielonych. Jest to związane m.in. z ujawnieniem nierozliczenia części dodatkowych dochodów przez kandydatkę na kanclerza Annalene Baerbock (zob. *Najważniejsze wydarzenia*). Przewodnicząca Zielonych traci popularność również w rankingach wskazujących preferowanego kanclerza – Baerbock (41%) przegrałaby zarówno z Arminem Laschetem (46%), jak i Olafem Scholzem (48%; badanie ośrodka Forschungsgruppe dla telewizji ZDF z 21 maja).
- Utrzymujący się wzrost poparcia dla FDP to zasługa m.in. sprawnego przeprowadzenia zjazdu partyjnego (14–16 maja) i przyjęcia programu wyborczego. Część rozczarowanych wyborców CDU popiera FDP za konsekwentną i konstruktywną krytykę ograniczeń pandemicznych (m.in. zaskarżenie do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego godziny policyjnej, obowiązującej do końca czerwca). FDP, szczególnie na tle CDU i AfD, prezentuje się jako spójna, nieskonfliktowana wewnętrznie formacja reprezentująca liberalne postulaty gospodarcze (m.in. zachowanie równowagi budżetowej i sprzeciw wobec podnoszenia podatków).
- Z badań wykonanych 17 maja przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej Allensbach dla Fundacji Bertelsmanna wynika, że 61% respondentów opowiada się za zmianą rządu RFN – jest to najwyższy odsetek w historii prowadzenia tego sondażu, tj. od 1990 r. Największą chęć ku temu wyrażają osoby zainteresowane polityką (68%) oraz ze wschodnich landów (67%). Na zachodzie za zmianą koalicji opowiada się zaś 60% badanych.

Wybory w Saksonii-Anhalt: ostatni sprawdzian przed elekcją do Bundestagu

Wykres 2. Poparcie dla partii politycznych w Saksonii-Anhalt (zmiana względem wyniku wyborów w 2016 r.)



* W wyborach w 2016 r. FDP uzyskała 4,9% głosów i nie przekroczyła progu wyborczego.

Źródło: badanie ośrodka INSA z 29 kwietnia br.

6 czerwca odbędą się wybory do parlamentu Saksonii-Anhalt. Będą to ostatnie wybory landowe przed elekcją do Bundestagu (26 września). Mieszkańcy 2,2-milionowego kraju związkowego położonego we wschodniej części Niemiec wybiorą 83 deputowanych. Z 22 kandydujących partii do parlamentu dostaną się te, które przekroczą 5-procentowy próg wyborczy. Od 2016 r. Saksonia-Anhalt rządzi pierwsza w RFN koalicja złożona z CDU, SPD i Zielonych. Obecnie podobne sojusze funkcjonują również w Saksonii i Brandenburgii. Rywalizacja o zwycięstwo toczy się ponownie pomiędzy współrządzającą CDU (premier landu – Reiner Haseloff – jest drugim najdłużej urzędującym premierem kraju związkowego) a największą partią opozycyjną – AfD.

Komentarz

- Najważniejszy temat wyborczy w landzie – podobnie jak w polityce federalnej – to przezwyciężenie pandemii (według badania Infratest dimap z 21 kwietnia jest on najistotniejszy dla 39% badanych). Kolejne miejsca zajmują poprawa sytuacji gospodarczej (19%) i kwestie edukacyjne (19%). Na dalszym planie znalazły się takie zagadnienia jak zmniejszanie bezrobocia, polityka migracyjna oraz transport i klimat. Ważnymi, choć rozproszonymi po różnych częściach programów wyborczych kwestiami, są starzenie się społeczeństwa i brak wykwalifikowanych pracowników. Większość badanych (63%, +12 p.p. względem 2016 r.) negatywnie ocenia sytuację gospodarczą landu. Najbardziej nie podoba się ona wyborcom AfD (80%) oraz FDP (66%) i Lewicy (60%). Podobnie jak w innych krajach związkowych rośnie niezadowolenie z zarządzania pandemicznego – 66% respondentów uważa, że władze Saksonii-Anhalt nie radzą sobie z pandemią, a 49% badanych jest generalnie niezadowolonych z rządu. Nie zmienia to faktu, że najpopularniejszym politykiem landu pozostaje premier Haseloff.
- COVID-19 wymusza zmianę sposobu prowadzenia agitacji wyborczej. Elekcja do landtagu pozwoli partiom zweryfikować część strategii kampanijnych w praktyce. Najskuteczniejszą formą dotarcia do wyborców w Saksonii-Anhalt (według badania portalu internetowego MDR z 21 maja) są plakaty – przekonują one 69% badanych. W dalszej kolejności wyborcy poznają programy i zamiary kandydatów z ulotek wrzucanych do skrzynek pocztowych (51%). Znacznie mniej osób czerpie informacje z Internetu – poprzez uczestnictwo w spotkaniach z kandydatami online (22%) lub

z mediów społecznościowych (19%). W spotkaniach z pretendenciami w miejscach publicznych, takich jak place, uczestniczyło 7% badanych. Znaczenie tej formy będzie rosło z uwagi na poprawianie się sytuacji pandemicznej. Można się też spodziewać większego udziału głosów oddanych korespondencyjnie. W Saksonii-Anhalt ich odsetek w 2016 r. wyniósł zaledwie 14%, ale w ostatnich wyborach w Badenii-Wirtembergii i Nadrenii-Palatynacie – aż dwie trzecie. Z punktu widzenia partii głosowanie korespondencyjne wymusza przyspieszenie głównych wydarzeń kampanijnych, aby ich przekaz zdążył dotrzeć do osób korzystających z tej formy oddawania głosów.

- Dla chadecji wybory są okazją do sprawdzenia możliwości mobilizacji zwolenników w landach wschodnich, przede wszystkim w porównaniu z AfD. CDU cieszy się w Saksonii-Anhalt poparciem ok. 26% elektoratu (-4 p.p. względem wyniku z 2016 r.). Regionalne struktury CDU uchodzą za jedne z najbardziej konserwatywnych w partii, podobnie jak sam Haseloff. Otwarcie kontestowały one nowego przewodniczącego CDU Armina Lascheta, faworyzując w wyścigu o kandydaturę na kanclerza całej chadecji stojącego na czele CSU premiera Bawarii Markusa Södera. Również w kampanii wyborczej regionalne władze chętniej opowiadają się za współpracą z Söderem niż Laschetem, który nie uczestniczy w wydarzeniach partyjnych w landzie. W trakcie wystąpienia w Leunie (Saksonia-Anhalt) premier Bawarii wyraził poparcie m.in. dla zwiększenia roli polityków wywodzących się ze wschodnich Niemiec w przyszłym rządzie federalnym. Drugi filar kampanii to Friedrich Merz – konserwatywny konkurent Lascheta o stanowisko przewodniczącego CDU. Szczególnie przydatne mogą okazać się jego kompetencje gospodarcze (jest wiceprzewodniczącym Rady Gospodarczej partii). Dla chadecji głównym celem pozostaje uniknięcie rządów AfD oraz współpracy z nią. Takiej kooperacji partia sprzeciwia się zarówno na poziomie federacji, jak i w Saksonii-Anhalt (zdanie to podziela 77% jej lokalnych działaczy). Może to wymusić kontynuację trójpartyjnej koalicji z SPD i Zielonymi.
- Po wyborach AfD zapewne pozostanie w Saksonii-Anhalt drugą największą partią opozycyjną. Taka sytuacja ma już miejsce w landtagach Brandenburgii, Saksonii oraz Turyngii (zob. *Wygrana SPD w Brandenburgii i CDU w Saksonii. AfD najsilniejszą partią opozycyjną oraz Wybory w Turyngii: zwycięstwo lewicy w regionalnym bastionie CDU*). Zarazem może wzrosnąć rola radykalnej frakcji AfD, skupionej wokół jej przewodniczącego z Turyngii Björna Höckego, który ma status osoby objętej obserwacją przez Federalny Urząd Ochrony Konstytucji (BfV). W grudniu 2020 r. został on pozbawiony immunitetu, a 22 maja br. policja przeszukała jego mieszkanie w związku z prowadzonym dochodem w sprawie oskarżeń o podżeganie do nienawiści. Höcke, podobnie jak przewodniczący klubu parlamentarnego AfD w Bundestagu Alice Weidel oraz Alexander Gauland – oboje z radykalnego skrzydła partii – włączają się w kampanię wyborczą w Saksonii-Anhalt, nawołując m.in. do natychmiastowego zakończenia wszystkich restrykcji pandemicznych. Ugrupowanie na wschodzie RFN żąda „dokończenia rewolucji z 1989 r.” i oskarża kanclerz Merkel o doprowadzenie kraju do stanu marazmu porównywalnego ze schyłkowym okresem NRD. Hasła AfD odwołujące się do socjalnej równości, bezpieczeństwa i nostalgii za bardziej homogenicznym społeczeństwem padają na podatny grunt. Zarazem rozszerza ona swoją ofertę programową o postulaty dotyczące poprawy edukacji, ochrony miejsc pracy i polityki prorodzinnej.
- Rosnąca polaryzacja społeczeństwa we wschodnich landach wzmacnia Zielonych, którzy dotychczas nie odgrywali tam znaczącej roli. Wysoka popularność ugrupowania na poziomie federalnym sprzyja też wzrostowi poparcia w sondażach we wschodnich krajach związkowych. Zieloni, postulujący radykalnie inną politykę niż AfD czy CDU np. w kwestiach migracyjnych czy klimatu, stają się coraz atrakcyjniejsi dla wielu młodych wyborców. Również wzrost poparcia dla liberałów (6%) wiąże się z dobrymi notowaniami FDP na poziomie federacji oraz rozczarowaniem części elektoratu rządami CDU w landzie i spadającym poparciem dla działań władz w okresie pandemii.

Problemy partii Zielonych

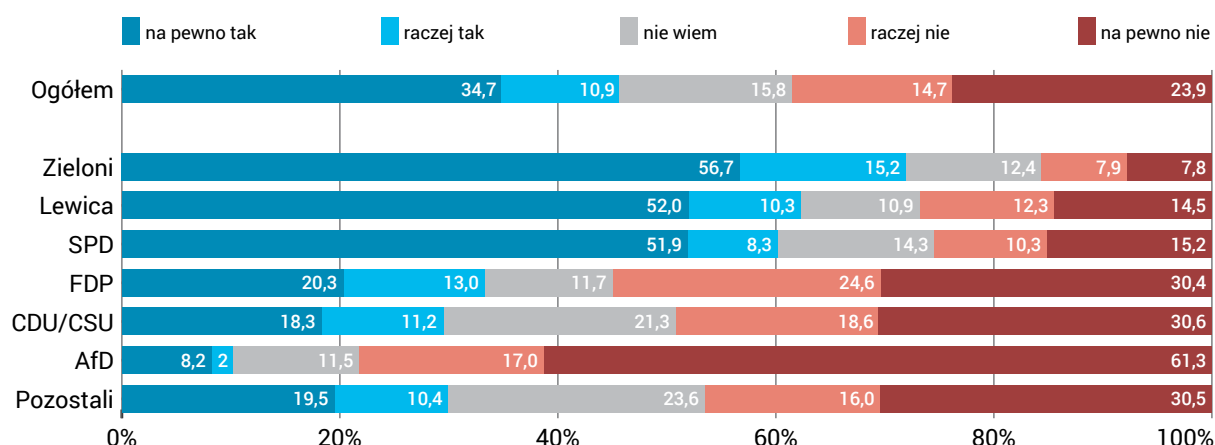
19 maja ugrupowanie Zielonych w odpowiedzi na zapytanie dziennika „Bild” poinformowało o złożeniu zaległej informacji o dodatkowych dochodach przewodniczącej partii, kandydatki na kanclerza Annaleny Baerbock. Dopiero w marcu br. zgłosiła ona do sekretariatu Bundestagu swój ponadstandardowy zarobek (25 220 euro) z lat 2018–2020. Deputowani są zobligowani do informowania o dodatkowych dochodach w ciągu trzech miesięcy po ich otrzymaniu. Mimo że pobory te zostały prawidłowo opodatkowane, to brak zgłoszenia obciąża w kampanii wizerunek Zielonych jako partii konsekwentnie domagającej się przejrzystości w składaniu oświadczeń majątkowych polityków i najostrzej krytykującej niejasne deklaracje dotyczące zarobków działaczy chadecji na początku br. Problem z rozliczeniem jest tylko jednym z elementów mogących zatrzymać wzrost poparcia dla Zielonych. Dodatkowymi czynnikami mogą okazać się przede wszystkim trudności w przyjęciu spójnego programu wyborczego. Na zjeździe partii w połowie czerwca delegaci podejmą decyzję w sprawie ponad 3,5 tys. wniosków dotyczących zmian do przedstawionego w marcu projektu – wizje programu wśród członków partii z różnych wewnętrznych frakcji są bowiem rozbieżne. Ponadto trwa postępowanie o wykluczenie z ugrupowania ważnego dla konserwatywnych wyborców Zielonych polityka – popularnego w Badenii-Wirtembergii burmistrza Tybingi Borisa Palmera (władze partii zarzucają mu rasistowskie wypowiedzi). Dochodzą do tego błędy i lapsusy w wystąpieniach publicznych Baerbock w trakcie pierwszych debat z innymi kandydatami na kanclerza, które bardziej niż dotychczas podkreślane są przez media oraz oponentów politycznych.

Debata o ograniczeniu ruchu lotniczego

16 maja w wywiadzie dla „Bild am Sonntag” kandydatka Zielonych na kanclerza Annalena Baerbock zapowiedziała podjęcie działań na rzecz zniesienia pasażerskich lotów na krótkich trasach w przypadku przejęcia władzy po wyborach. Ograniczenie ruchu lotniczego jako wysoce emisyjnego sposobu przemieszczania się jest jednym z elementów polityki klimatycznej. Według Baerbock odpowiednie w stosunku do szkodliwego wpływu na klimat opodatkowanie lotów krótkodystansowych powinno w konsekwencji zachęcić pasażerów do przesiadania się do pociągów, a w dłuższej perspektywie doprowadzić do wycofania takich połączeń z oferty linii lotniczych.

Wypowiedź Baerbock spotkała się z ostrą krytyką przedstawicieli pozostałych ugrupowań. Politycy CDU/CSU i FDP wykorzystali ją do przywołania kojarzonego z Zielonymi negatywnego wizerunku „partii zakazów”, dążącej do nadmiernego ingerowania w społeczne zachowania i wybory. Pomysł zniesienia lotów na krótkich trasach skrytykowali także politycy SPD, którzy opowiadają się z kolei za wprowadzeniem cen minimalnych na podróże samolotem. Zdaniem kandydata tej partii na kanclerza Olafa Scholza bilety lotnicze nie powinny kosztować mniej niż 50 euro. Chadecy zarzucają Zielonym i SPD postawę antyspołeczną, której skutkiem będzie utrudnienie mniej zamożnym obywatelom swobody podróżowania, i podkreślają, że „każdego Niemca powinno być stać na urlop na Majorce”. Ich zdaniem zamiast podnosić ceny biletów lotniczych, należy zwiększać atrakcyjność podróży kolejną.

Wykres 3. Czy będzie Pan/Pani częściej wybierać podróż pociągiem, jeśli wzrosną ceny biletów lotniczych na krótkich trasach?



Źródło: sondaż ośrodka Civey dla Tagesspiegel Background, background.tagesspiegel.de.

Rezygnacja minister ds. rodziny

Franziska Giffey (SPD) zrezygnowała 20 maja z kierowania federalnym resortem ds. rodziny. Powodem są oskarżenia o to, że część jej pracy doktorskiej to plagiat. Zarzuty po raz kolejny weryfikuje Wolny Uniwersytet w Berlinie. W poprzednim postępowaniu udzielono jej nagany, ale pozostawiono tytuł naukowy. Ewentualne ustąpienie na późniejszym etapie kampanii wyborczej mogłoby być obciążeniem dla SPD oraz dla niej samej. Obowiązki szefowej resortu przejęła minister sprawiedliwości Christine Lambrecht (SPD). Uchodząca w partii za konserwatystkę Giffey w listopadzie 2020 r. została wybrana na stanowisko przewodniczącej berlińskich struktur SPD (wraz z Raedem Salehem) oraz wskazana jako kandydatka na burmistrza miasta. Mieszkańcy stolicy RFN wybiorą Izbę Deputowanych (parlament landowy) oraz burmistrza równolegle, podczas elekcji do Bundestagu 26 września. Rezygnacja z funkcji w rządzie federalnym pozwoli Giffey, byłej burmistrz dzielnicy Neukölln w Berlinie, na aktywniejszą kampanię wyborczą. Rządząca w stolicy SPD cieszy się obecnie poparciem na poziomie 17–20%. Na pierwszym miejscu są Zieloni, którzy obecnie mogą liczyć na ok. 25% głosów. Ich kandydatką na stanowisko burmistrza jest Bettina Jarasch.

Seria wystąpień antysemitycznych i zapowiedź przeciwdziałania

W związku z eskalacją konfliktu izraelsko-arabskiego w nocy z 11 na 12 maja przed synagogami w Münster i Bonn w Nadrenii Północnej-Westfalii (NRW) doszło do podpalenia flag Izraela. W Berlinie, gdzie 15 maja demonstrowało ok. 3500 osób, lekko rannych zostało 93 policjantów, a 65 manifestantów zatrzymano. Czołowi niemieccy politycy potępili antysemityczne wystąpienia, a 20 maja część z nich wzięła udział w demonstracji poparcia dla Izraela przed Bramą Brandenburską. W trakcie debaty w Bundestagu (19 maja) o przejawach antysemityzmu w RFN część polityków (m.in. sekretarz stanu w MSZ Michael Roth) oskarżyła AfD o tolerowanie w swoich szeregach tego typu poglądów. W związku z najnowszymi wystąpieniami antysemitycznymi członkowie koalicji rządowej wskazali na konieczność wzmocnienia prewencji (w tym oddziaływania w szkołach) oraz zapowiedzieli zaostreżenie prawa w zakresie karania za zniewagi i podżegania do nienawiści, a także skuteczniejsze egzekwowanie tych przepisów, zwłaszcza w odniesieniu do przestępstw popełnianych w Internecie (pracują nad tym kluby parlamentarne koalicji CDU/CSU–SPD). Mają też dążyć do efektywniejszego przeciwdziałania nielegalnym przepływom finansowym, pełnego zakazu działalności organizacji

oskarżanych o wspieranie działań antysemitów (w marcu 2020 r. podjęto taki krok wobec libańskiej, proirańskiej organizacji Hezbollah) i używania ich symboli (np. Hamasu).

Szerzej na temat wystąpień antysemitów w RFN zob. *Odcienie niemieckiego antysemityzmu*.

COVID-19

Zniesienie priorytetów przy szczepieniach

Od 7 czerwca przestanie obowiązywać kolejność zapisów wynikająca z rozporządzenia ministra zdrowia dotyczącego wakcynacji w przychodniach. W centrach szczepień zasady określające priorytety w tym zakresie dla kolejnych grup obywateli zostają utrzymane w celu zapewnienia pierwszeństwa osobom najbardziej narażonym na chorobę. Zmianę pozytywnie ocenia 65% badanych przez ośrodek YouGov, zaś 18% respondentów krytykuje taką decyzję.

Kary za fałszowanie certyfikatów szczepionkowych i testów

20 maja Bundestag uchwalił wprowadzenie kar za używanie sfałszowanych dokumentów potwierdzających szczepienie lub negatywny wynik testu na COVID-19. Grozi za to nawet rok pozbawienia wolności. Z kolei osoba, która celowo wprowadza fałszywe dane do systemu informacji o wynikach testu lub szczepieniach, naraża się na grzywnę lub karę pozbawienia wolności do dwóch lat.

Demonstracje przeciwko restrykcjom pandemicznym

Jak wynika z odpowiedzi rządu na poselską interpelację ugrupowania Lewicy, od sierpnia 2020 r. w RFN odbyło się co najmniej 2,7 tys. demonstracji przeciwko ograniczeniom epidemicznym, z czego 28 kontrwywiad (BfV) sklasyfikował jako przeprowadzone lub zdominowane przez prawicowych ekstremistów; 15 takich protestów miało miejsce w Halle an der Saale (Saksonia-Anhalt). Między innymi przeciwko restrykcjom związanym z COVID-19 manifestowano także w wielu niemieckich miastach w weekend 22–23 maja. Część z tych demonstracji (np. w Berlinie) została zakazana przez władze jeszcze przed ich przeprowadzeniem lub rozwiązana ze względu na nieprzestrzeganie obstrzeżeń epidemicznych.

KALENDARIUM

27 maja – spotkanie kanclerz Angeli Merkel z premierami landów w sprawie szczepień wśród młodzieży i dzieci, usprawnienia akcji w okresie wakacyjnym oraz certyfikatów szczepionkowych

6 czerwca – wybory do parlamentu kraju związkowego Saksonii-Anhalt

11–13 czerwca – cyfrowy zjazd partyjny Zielonych; planowane zatwierdzenie programu wyborczego oraz kandydatki na kanclerza

19–20 czerwca – cyfrowy zjazd partyjny Lewicy; przyjęcie programu wyborczego

21 czerwca – prezentacja wspólnego programu wyborczego CDU i CSU

PODCASTY DO WYSŁUCHANIA W SERWISIE SPOTIFY



Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl
www.osw.waw.pl

AUTORZY: Zespół Niemiec i Europy Północnej
REDAKCJA MERYTORYCZNA: Mateusz Gniazdowski,
Anna Kwiatkowska
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Tomasz Strzelczyk,
Szymon Sztyk
SKŁAD: Urszula Gumińska-Kurek

Opinie wyrażone przez autorów analiz
nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP.